

GŁOS PORANNY

Głos Poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałku z 2 dodatkami „Gość niedzielny” i „Dla kobiet”. Kosztuje miesięcznie na pocztę i u agentów 35.00 mk. Numer poj. 2.50 mk.

Ogłoszenia: Wiersz drobny jednołamowy 5.00 mk., wiersz reklamowy 15.—mk. Familijne i towarzyskie i drobne ogłoszenia wiersz jednołamowy 4.00 mk. Przy powt. ogłoszeniu opust.

Redakcja, administracja i drukarnia znajduje się w Król. Hucie przy Rynku nr. 3. — Telefon 1005.

Wydawca: Leopold Nęwak.

Redaktor naczelny: Alojzy Mach.

No. 119.

Sroda, dnia 23. sierpnia 1922.

Rok I.

Nasz program.

We wstępnym numerze ograniczyliśmy się wyłącznie bardzo ogólnikowo wzmianką o kierunku prac naszego dziennika, dziś tedy, wobec zmiany naczelnego kierownictwa redakcji, które z dniem dzisiejszym obejmuje literat p. Alojzy Mach, oraz ze względu na zbliżające się wybory do Sejmu Śląskiego uważamy sobie za miły obowiązek zapoznać szerszy ogół z naszymi wytycznymi, które kierować nami będą w dalszej pracy.

Wiele warunków składało się na to, że nie mogliśmy dostatecznie rozskrządzić swej pracy dziennikarskiej, obecne jednak zmiany, jak pozwalamy sobie przypuszczać, wpływają dodatnio na jego rozwój i rozszerzenie pracy, z tym zastrzeżeniem, że pismo i nadal pozostanie bezpartyjnym, stojącym na straży Państwowości polskiej oraz Śląskiej dzielnicy. Przeto poza zwykłymi ogłoszeniami, odczw i artykułów treści agitacyjno-partijnej umieszczać nie możemy, chcemy natomiast, w dobrze zrozumianym interesie narodowym, wszelkie właśnie łagodzić i pobudzić ogół do zgodnej i jednolitej pracy narodowej, aby upewnić wrogów naszych, których wewnątrz i zewnątrz państwa mamy podostatkiem, że Polak potrafi nie tylko walczyć i umierać dla Ojczyzny, ale i żyć dla niej zgodnie i wytrwale

dążąc do upragnionego celu ugruntowania niepodległego bytu państwowego i gospodarczego. Wierząc w to, że partje patrzeć się będą na przejawy naszego życia polityczno-społecznego nie ze swego partyjnego podwórka wyłącznie, że interes państwowy i dobro ogółu przeważa nad interesem grupy czy klasy, powstrzymamy zasadniczo ich krytykę wogóle.

Tym, którzy nie lubią bezpartyjnego poglądu, oświadczamy, że walcząc partyjnie, partji nie zwalczamy, biorąc rzecz z punktu widzenia nie frazesu a praktyczności i dobra państwowo-społecznego.

To też, jako pismo w zasadzie bezpartyjne, obserwować będziemy wszelkie przejawy naszego życia politycznego i społecznego oraz gospodarczego, akcentując dobre, a krytykując złe jego strony.

Dzielnica Śląska odgraniczona murem żołnierstwa niemieckiego od właściwej polskości i kultury polskiej, zmuszona była żyć życiem własnym i wytworzyła narodową kulturę i polskość Śląska. Wolna obecnie prasa polska musi rozszerzyć swój horyzont pisarski i odegrać rolę czynnika społeczno-wychowawczego, stanowimy bowiem część nierozdzielnej Najjaśniejszej Rze-

czypospolitej Polskiej, przejawy tedy jej życia nie mogą być nam obojętne i w pochodzie narodowo-kulturalnym brać musimy wszechstronny udział.

Nastąpi również zasadnicza zmiana w „Dodatku dla Kobiet”, organie Towarzystwa Polek, nie tylko w treści samej, ale i w układzie, a chcąc wypełnić swe zaszczytne zadanie, składać się będzie z następujących działów:

- 1) społeczno-wychowawczy, dopasowany do kierunku programowego Towarzystwa.
- 2) Organizacje młodzieży chcielibyśmy, aby młodzież w dziale tym współpracowała, dzieląc się swym sercem i duszą.
- 3) Kącik dla dzieci, traktowany jako czynnik wychowawczy; umieszczane w nim będą pogadanki oraz opowiadania o podłożu wychowawczym, nadające się do dyskusji rodziców z dziećmi.

Również pieczę szczególną otoczmy dodatek nasz wychodzący dotychczas pod nagłówkiem „Gość Niedzielny”.

Redakcja.

Naczelnik Państwa na G. Śląsku.

Katowice, 22. 8. (PAT.) Z Województwa otrzymujemy następującą wiadomość:

W sobotę, t. j. dnia 26-go sierpnia r. b. przybywa na Śląsk pan Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski. W ciągu soboty i niedzieli zatrzyma się p. Naczelnik Państwa w Katowicach i okolicy, skąd w poniedziałek w drodze powrotnej uda się przez Rybnik i Pszczynę do Dziedzi.

Wzywa się wszelkie związki, stowarzyszenia i organizacje z Katowic i okolicy, aby przygotowały się do Przyjęcia Naczelnika Państwa, które odbędzie się w Katowicach w niedzielę, ze względu na życzenie p. Naczelnika Państwa, by tok pracy z powodu przyjazdu, nie uległ przerwie. Szczegółowy program przyjęcia Naczelnika Państwa będzie podany do wiadomości.

KTO KIERUJE LITWINAMI.

Wilno, 22. 8. (AW.) Litwini ponowili swoje napady na wioski pograniczne pasa neutralnego. Zauważono oddziały regularnych wojsk litewskich. Od kilku tygodni Litwini posługują się najnowszymi ładunkami niemieckimi (Wurstgranaten), które wznęcają ogień i działają znacznie silniej, niż ładunki ekrazytowe.

WARUNKOWA ZGODA LITEWSKA.

Warszawa, 22. 8. (AW.) Gazety kowieńskie ogłosiły tekst odpowiedzi rządu litewskiego Radzie ambasadorów w sprawie uznania Litwy de Jure. Litwa zgadza się wykonać opłatowania traktatu wersalskiego dotyczące żeglugi na Niemnie, ale uzależnia swoją zgodę od ustąpienia Polaków z tych terytoriów, które rząd kowieński nazywa litewskimi. Rząd litewski spodziewa się, że po uznaniu Litwy przez Ententę, Stany Zjednoczone przestaną sprzeciwiać się przyłączeniu Kłajpedy do Litwy.

RZĄD PRZECIWSTAWIA SIĘ...

Warszawa, 22. 8. (AW.) Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało okólnik polecający likwidację wszelkiego rodzaju milicji partyjnych, oraz t. zw. straży porządku, które mogą być powoływane jedynie do rywczu, ale jako stałe organizacje istnieć nie powinny.

PIĘCIU BRATANKÓW — KTO NA CZELE?

Warszawa, 22. 8. (AW.) Nowo utworzony blok wyborczy mniejszości narodowych składający się z Białorusinów, Ukraińców, Rosjan, Niemców, i Żydów, utworzył wspólny komitet, do którego każda ze wspomnianych narodowości wybrała po trzech przedstawicieli. Podobno blok gwarantował żydom jedna trzecia wszystkich mandatów, które zdobędzie przy wyborach do Sejmu i Senatu.

ZNÓW MRZONKI ŻYDOWSKIE.

Warszawa, 22. 8. (AW.) Zjazd Wojewodów z kresów wschodnich obraduje głównie nad uregulowaniem praw obywatelskich przybyszów z Rosji. Sprawa została wywołana przez uroszczenia żydów napływających z Bolszewji.

KONFERENCJA MOCARSTW W SPRAWIE WSCHODNIEJ.

Paryż, 22. 8. Dzienniki wieczorne donoszą, iż Ministerjum Spraw Zagranicznych otrzymało angielską i włoską notę w sprawie kwestji Wschodniej. Rządy obydwu mocarstw zgadzają się na odbycie konferencji wstępnej, na której roztrząsane być mają warunki pokojowe, proponowane przez państwa koalicyjne w memorandum z dnia 26-go marca, delegatom rządów Angora, Grecji i Turcji. Rząd włoski proponuje, jako miejsce konferencji Wenecję, lub inne włoskie miasto.

ADMINISTRACYJNY SĄD WOJEWÓDZKI ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ.

Katowice, 22. 8. (Pat.) Z dniem 1 września 1922 r. rozpocznie swą działalność Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Do kompetencji tego sądu należą wszystkie sprawy, które w myśl dotychczas obowiązujących ustaw załatwiał b. Wydział Obwodowy (Bezirksausschuss) w Opolu.

Wszystkie władze i osoby prywatne winny zatem odnośnie sprawy kierować do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, którego biura mieszczą się w Katowicach przy ul. Stawowej (dawna szkoła II p.)

KIEDY SIĘ TO SKOŃCZY?

Katowice, 22. 8. (AW.) Na żądanie lekarzy knapszafowych Województwo starało się pośredniczyć pomiędzy strejkującymi lekarzami, a zarządem knapszaftu, jednakże to pośrednictwo nie doprowadziło do porozumienia, ponieważ knapszaft zajął stanowisko nieprzejednanego.

Czy dziś możemy przeciwstawić się falom strajkowym i wzrastającej drożyznie?

Każda walka orężna wstrząsa arterjami tak życia gospodarczego jak i społecznego — słowem — przejawy życia zmieniają zasadniczo a społeczeństwa zmusza do dopasowywania się do nowych form współżycia wogóle.

Oceńmy więc fakty zasadniczo, a jednocześnie analogicznie.

Dziś jesteśmy wolnymi Górnoślązakami oraz wolnymi obywatelami Państwa Polskiego. Nie możemy przeto, mówiąc o zmianach w naszym bytowaniu, ujmować sprawę z punktu odrębności dzielnicowej, a jednak, biorąc pod uwagę odmienne warunki kształtowania się naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego, długo jeszcze mówić musimy odrębnie o naszej dzielnicy i zmiany wszelkie wprowadzać będziemy oględnie, powoli, systematycznie i rozważnie, aby uniknąć silniejszych wstrząśnięć i zbytecznych a szkodliwych rozgoryczeń.

Ale wróćmy do omówienia zasadniczego. Gdyśmy ginęli w służbie u wroga na wszystkich polach bitewnych: wschodnich, zachodnich i południowych, Śląsk przeżywał swe losy nie w chaosie a stopniowo przechodził z gospodarki pokojowej do gospodarki wojennej. Silniejszych wstrząśnięć nie dało się zauważyć, bo wypadki następowały, stopniowo wzrastając w siłę, bez wielkich skoków — słowem — warunki bytowania się zmieniały, a myśmy nawet zbytnio nie odczuwając, powoli dopasowywali się do zmienionych form gospodarki społecznej.

To samo przeżywała i dzielnica Poznańska. Życie wojenne płynąc, również musiało wprowadzać tam zmiany. Nie gwałtowne jednak.

O Kongresówce i Małopolsce powiedzieć tego nie możemy. Tam wojna, jak burza najstraszniejsza szalała, posuwała się ku wschodowi, to znów wracając, obalała wszystko, rujnując wszystkie zasoby, a pozostawiała za sobą kupy gruzów na miejscach miast, miasteczek i wsi, tam widziano nieustanne gwałty i zniszczenie wojenne, tam burzono i z ziemią zrównano fabryki z dymem puszczano kościoły, dwory i chaty, palono tysiące kwitnących sioł, rabowano i kradziono, szerzono mord i pożogę, wieszano i rozstrzeliwano, tysiące gnano do straszliwych obozów koncentracyjnych. Pięć-szóstych obecnej Polski to przeżywało

Spółka Bracka w sprawie strajku lekarzy.

Objektywny pogląd. Nie wnikając w meritum zatargu, redakcja nasza, nie chcąc spraw społecznych przedstawiać jednostronnie, na życzenie Zarządu Spółki Brackiej, umieszcza przeto wyjaśnienia strony drugiej.

Zatarg Spółki Brackiej z lekarzami okręgowymi.

Pomiędzy Spółką Bracką a lekarzami okręgowymi, w liczbie przeszło 100, grozi zatarg, ponieważ żądania lekarzy okręgowych o zmianę kontraktu i podwyższenie pobrań nie zostały przez Zarząd Spółki Brackiej przyjęte.

Lekarze okręgowi zawarli kontrakty, w których się zobowiązali udzielać pomocy lekarskiej członkom kasy chorych Spółki Brackiej i rodzinie tychże za stałym wynagrodzeniem, które ostatni raz na 1. kwietnia b. r. podwyższono zostało.

Żądania stawiono wobec Oberschlesischer Knappschaftsverein zostały wedle skargi reprezentacji lekarzy okręgowych aż do rozwiązania Oberschlesischer Knappschaftsverein, a więc aż do końca czerwca, nieuwzględnione.

Może tem się tłumaczy, że lekarze okręgowi tem zwlekaniem rozgoryczeni wystąpili teraz z żądaniem tak bardzo wygórowanemi i w takiej formie postawionemi, że Zarząd Spółki Brackiej dopatrywać w tem się musiał rodzaju ultimatum, którego przyjąć nie miał powodu.

Po naradach, które się odbyły ale do celu nie doprowadziły, towarzystwo lekarzy okręgowych Spółki Brackiej stawiało nawet w pełnej formie teje ultimatum żądań swoich żądając w katygorycznej formie przyjęcia ich aż do 20 sierpnia, grożąc w przeciwnym razie proklamowaniem „Notmassnahmen“, pod czem rozumiano wedle posłuchów proklamowanie strajku.

i musimy pogodzić się z twierdzeniem, że to wszystko mogło wstrząsnąć całym systemem gospodarczym i wprowadzić kolosalne zmiany w życiu wogóle tych dzielnic.

Konstytucja pruska nazwała nas i braci naszych z Poznańskiego obywatelami państwa niemieckiego; wojna zmian wielkich nie wprowadziła, gdy tymczasem cały aparat polityczny w Kongresówce z chwilą wstąpienia wojsk austriacko-niemieckich uległ kolosalnej i zasadniczej zmianie, stwarzając tam warunki okupacyjne.

Taki stan trwał do września 1918 roku. Wypadki wrześniowe tego roku, gdy marszałek Foch zaczął łamać stalowy mur niemiecki znów wprowadziły zmiany w bycie politycznym w Kongresówce, Poznańskiem i Małopolsce, stwarzając Wolną i niepodległą Polskę.

Śląsk i wówczas w życiu gospodarczym, z którego skutkowania wypływa dziś wzrastająca drożyzna i fala strajkowa, nie przeżywał znów wielkich wstrząśnień.

Nastąpił jednak wtedy odruch duszy ludu naszego, który chwycił za broń, postanawiając walczyć o Niepodległość. Drzemiąca dusza polska zwyciężyła i dziś łączy się, tworzy jedną nierozdzieloną polskość w Niepodległej Polsce.

Z chwilą oddzielenia się Śląska od Rzeszy Niemieckiej porwały się jego nici gospodarcze i trzeba je obecnie powoli, systematycznie i racjonalnie nawiązać z życiem ekonomicznem innych dzielnic a wszelkie kolizje obecne we współżyciu muszą być oparte na wyrozumieniu wzajemnem stron zainteresowanych.

Warunki bytowania całych rzesz pracowników dostatecznie muszą być wyrozumiane przez pracodawców — zgodnie, obopólnie, kompromisowo. Tym sposobem powtrzyma się fala strajków. Drożyzna, idąca poprzez wszystkie państwa Europy, a przybierająca przejawy jaskrawe w państwach, które wojnę prowadziły, piórem rozstrzygnąć się nie da. Rozwiąże ją czas, unormowanie stopniowe się współżycia dzielnic, skryształizowanie się nowych warunków bytowania, my zaś dopasowując się dopomożemy temu historycznemu procesowi i unikniemy tym sposobem rażących form.

Spółeczeństwo całe a zwłaszcza ludność pracująca oczekuje wiele, bardzo wiele od nowego Sejmu i wyłonięgo z niego Rządu.

Pamiętajmy jednak, że wartość Sejmu i Rządu mierzy się wartością społeczeństwa.

Jakie społeczeństwo taki Sejm i Rząd.

Dołożmy starań więc, by Sejm przyszedł polski, jak i Sejm Górnośląski był odpowiednikiem najlepszych myśli, nurtujących dziś wśród społeczeństwa, a których wyrazem jest z jednej strony walka o kulturę czyli duszę narodu — z drugiej strony walka ekonomiczna t. j. o chleb powszedni.

A. M.

Zjazd Kupiectwa Polskiego na G. Śląsku.

Doroczny Zjazd Kupiectwa Polskiego na Śląsku w dniu 24. sierpnia r. b. w Reichshallen w Katowicach zapowiada się bardzo poważnie. Ściągnie on wielkie zastępy kupiectwa polskiego nie tylko z polskiej części Górnośląska, ale również i z całej Polski Zjednoczonej. Poza tem poproszone zostały oprócz władz wojewódzkich o wysłanie delegatów; Izba Handlowa, Główny Urząd Celny, Dyrekcja kolei, Urząd Poczty miejscowy, Urzędy górnicze, Związek Rzemieślników oraz wszystkie poważniejsze instytucje bankowe.

Kupiectwo polskie na Śląsku do czasu rewolucji r. 1918 łączyło się w towarzystwach kupieckich nie-
eich. Dopiero rok 1919 przyniósł zmianę. Kupcy,

Zarząd Spółki Brackiej przyznał lekarzom odpowiednio do stosunków drożyznianych polepszenie ich pobrań wstecz od 1. lipca i to o 60 proc., jednakże lekarze żądali podwyższenia nie mniej jak o 233 proc.

Spółka Bracka zdecydowała się na swoją już nadzwyczajną propozycję podwyższenia honorarium pomimo że pokrycia w dochodach swoich jeszcze nie miała. Podwyższenie płacy podstawowej (Grundlohn) nastąpiło dopiero na posiedzeniu z 12. t. m. począwszy od 7. t. m. i to nawet jeszcze w niewystarczający sposób, podczas gdy w niemieckiej części Górnośląska podwyższenie to już nastąpiło od 23. czerwca, a więc 7 tygodni rychlej, dopiero w ostatnich dniach Województwo do nowego uregulowania się zdecydowało, co Spółce Brackiej umożliwiło wobec pokrycia propozycję swą podtrzymać.

Jeżeli się zważy, że świadczenia lekarskie dla członków kasy chorych Spółki Brackiej stanowią co prawda poważną lecz nie jedyną część zatrudnienia przeważnej ilości lekarzy okręgowych, gdyż wszyscy z nich mają nieraz wyborne praktyki prywatne, a oprócz Spółki Brackiej także często inne kasy chorych, to uważać trzeba, że fiksum przyznano przez Spółkę Bracką lekarzom okręgowym jest wysokie a w każdym razie wystarczająco obliczone. Bo inaczej nie dałoby się wytłumaczyć, czemu wszyscy lekarze ubiegają się właśnie o kontrakt ze Spółką Bracką a z doświadczenia wiemy, że przedewszystkiem polscy lekarze na Górnym Śląsku często nadaremnie się dopraszali uwzględnienia u Oberschlesischer Knappschaftsverein.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

polacy, nie zorganizowani, chodząci samopas, niechcąc wstępować do stowarzyszeń niemieckich łączyli się w jedno pierwsze towarzystwo samodzielnych kupców i to w Bytomiu, które zjednoczyło kupców z całego ówczesnego powiatu bytomskiego. Następowaly Katowice, Król. Huta, Rybnik, Lubliniec i t. d. Początki były trudne i nie wielkie. Trudne dlatego, że brak był zupełnie swobody. Praca plebiscytowa zajmowała umysły, wywołane zaburzenia również i powstanie paraliżowały i tamowały pracę organizacyjną.

Pomimo wszystkiego zawiązało się na polskim Górnym Śląsku 8 towarzystw samodzielnych kupców, reprezentujących około 800 członków. Towarzystwa te znowu łączyły się w jeden związek, który zjazd ten organizuje. Zadaniem związku jest przedewszystkiem obrona interesów handlu i kupiectwa polskiego, tak wobec władz jak i innych czynników, godzących o egzystencję kupiectwa polskiego.

Zjazd obecny jest pierwszym zjazdem kupiectwa polskiego na wolnym polskim Śląsku. Dlatego przypuszczać należy, że udział kupiectwa polskiego będzie bardzo duży i nie tylko członków towarzystw, ale i tych kupców którzy dotychczas z jakiegokolwiek powodu stronili, a przynajmniej obojętnie z dala stali od towarzystw kupieckich polskich, czy złączeni byli i jeszcze są może w towarzystwach nam nie tylko obcych lecz wrogich.

Skończyła się niewola, opadły okowy krępujące. Żyjemy w wolnej Polsce. Dziś może każdy wypowiedzieć, to co myśli i czuje.

Przegląd polityczny

Polska

PAN MINISTER ZNÓW UCIEKA SIĘ O POMOC DO MASZYŃKI DRUKARSKIEJ.

Warszawa, 22. 8. (AW.) Ministerstwo Skarbu zarządziło druk banknotów po 10 tysięcy marek w celu ułatwienia obrotu pieniężnego. Druk już rozpoczął i niebawem będzie ukończony.

Austria

JAKI OBRÓT PRZYBIERAJĄ ROKOWANIA CZESKO-AUSTRJACKIE?

Praga, 22. 8. (Pat.) Według doniesienia czeskiego biura prasowego rokowania austriackiego kanclerza dra Seitela z czeskim prezydentem ministrów Beneszem trwały przez cały dzień. Kanclerz austriacki przedłożył drowi Beneszowi następujące pyta: nia: Czy rokowania wykazują jakiegokolwiek widoki, iż jeszcze w ostatniej chwili udzielone będą austriackiej Radzie zapewnienia w dziedzinie finansowej, któreby umożliwiły Austrii dalszą egzystencję, lub czy już teraz należy szukać innej drogi wyjścia, mianowicie, aby Austrija mogła się ekonomicznie lub politycznie do jednego z państw sąsiednich, należących do jednej z grup mocarstw, przyłączyć. Prezydent ministrów dr. Benesz oświadcza, iż w żadnym razie nie można pominąć pracy Ligi Narodów, tem mniej, iż wie on, że niektóre mocarstwa popierać będą Austrię. Rokowania pomiędzy dwoma prezydentami ministrów wykazały, iż zapobieżenie katastrofie finansowej i gospodarczej w Austrii jest dla całej Europy sprawą nader ważną. Zgodzono się na podjęcie pewnych kroków, które podejmie tak rząd austriacki, jak czechosłowacki. Prezydent ministrów dr. Benesz poprze krok austriacki przed Ligą Narodów.

Wiadomości lokalne

KOMUNIKAT

Wydz. Pracy i Opieki Społecznej Wojew. Śląskiego,

1. Ekspozytura Emigracyjna w Mysłowicach oraz Ekspozytura Emigracyjna w Wielkich Piekarach zostają z dniem 20. sierpnia br. zlikwidowane. Uchodźcy z powiatów opolskiego i wielko-strzeleckiego, którzy dotąd przynależni byli do Ekspozytury Emigracyjnej w Mysłowicach oraz uchodźcy z powiatu kluczborskiego i oleskiego przynależni dotąd do Ekspozytury w Wielkich Piekarach mają zgłaszać się do Ekspozytury Emigracyjnej w Mikołowie mieszczącej się w szkole obok kościoła parafialnego (kierownikiem jest p. Wesoły).

2. Uchodźcy z miast Bytomia i Rozbarku, którzy dotąd przynależni byli do Ekspozytury Emigracyjnej w Wielkich Piekarach zwracać się mają odtąd do Ekspozytury Emigracyjnej w Lipinach. Obozy uchodźców w Brzezinach, Brzozowicach i Szarleju podległe Ekspozyturze Emigracyjnej w Wielkich Piekarach przechodzą pod zarząd i kontrolę Ekspozytury Emigracyjnej w Królewskiej Hucie.

3. Ekspozytura Emigracyjna w Katowicach została zlikwidowana z dniem 31. sierpnia br. Uchodźcy z miasta Gliwic, Łabęt i Zernik przydzieleni do tej Ekspozytury mają z upływem dnia 31. sierpnia zwracać się do Ekspozytury Emigracyjnej w Mikołowie.

Państwowa szkoła budownicza w Poznaniu. Z początkiem nowego roku szkolnego od 15 września r. b. począwszy zostanie obok dotychczas istniejących 3 oddziałów dla budownictwa wysokiego i praciemny nych (lub prac inżynierskich) i szkoły geometrycznej otwarty 4-ty oddział dla meljoracji. W tym nowym oddziale zostaną uczniowie po ukończeniu kilkunastoklasowej szkoły elementarnej lub 4 klas gimnazjum i po conajmniej jednorocznej praktyce przyjęci do meljoracji. Czas nauki w szkole trwa 2 lata (4 semestry). Po ukończeniu szkoły mogą uczniowie powrócić znowu do praktyki jako asystenci meljoracyjni. Czas trwania praktycznej działalności powtórnej wynosi 3 lata, lecz w wyjątkowych wypadkach może czas ten zostać skróconym, poczem zostaje przed komisją egzaminacyjną złożony egzamin, upoważniający do objęcia posady samodzielnej np. w naszej dzielnicy jako powiatowy budowniczy meljoracyjny.

KRÓLEWSKA HUTA.

Z Wydziału Zdrowia przy Województwie komunikują nam, że w Wydziale Zdrowia postanowiono podnieść najniższą stawkę b. pruskiej taksy lekarskiej, obowiązującej na Śląsku o 300 procent, co wyniesie obecnie 40 marek.

Jak zachowali się delegaci robotników. Delegaci robotników w zasadzie uznali słuszość żądań lekarzy i powołowani tym, zwołali wczoraj wieczorem wiec robotniczy, który odbył się w Katowicach, celem zaspokojenia żądań lekarskich i przerwanie strajku.

Wstyd doprawdy! Jeden z naszych czytelników donosi nam, że słyszał rozmawiających Polaków, poszukujących zajęcia. „Panowie“ ci roztrząsali kwestię, gdzie lepiej umieścić ogłoszenie: w „Morgenpost“, „Oberschl. Kurier“, „Wandererze“ czy w „Volkswille“. Słuchali tego również Niemcy i powiedzieli: „Dumme Pollacken“. I rzeczywiście, mając do wyboru polskie gazety i niemieckie, ci ludzie wahali się nad wyborem pisma. Dla kogo ci „panowie“ pracować chcieli, kogo wzbogacać? Kogo uradować? Taki brak jedności w narodzie, brak zaufania we własne siły ogromnie cieszy naszych wrogów i robi wrażenie, że Polacy na G. Śląsku są jeszcze zgermanizowani. Podobne postępowanie jest wodą na niemiecki młyn. Poza tem wiemy, że gazety popierają polskość i jest probierzem polskości kraju. Szczególnie należy popierać pisma bezpartyjne, stojące na gruncie sprawiedliwości, na platformie katolicko-państwowej. Jesteśmy przekonani, że wkrótce ogół przejrzy w tej sprawie. A ci „panowie“ podobno byli polskimi robotnikami. Pamiętajmy, że zasadą naszą jest i powinno być: „Swoją do swego po swoje“.

Wiadomości policyjne. Doniesiono nam z Urzędu Policyjnego: W nocy z 21 na 22 bm. aresztowano go do Warszawy. Dalej aresztowano mężczyznę pewnego kupca za oszustwo. Przetransportowano go do Warszawy. Dalej aresztowano mężczyznę za sprawy polityczne, 1 mężczyznę za kradzież żelaza, 1 mężczyznę za kradzież, pięciu mężczyzn za kradzież szmalcu, dwóch mężczyzn za włamanie, 1 mężczyznę za pijaństwo i poważne wykroczenia, 1 mężczyznę za oszustwo w tutejszym zarządzie poczty, trzech mężczyzn za przekroczenie zarządzeń porządku dziennego, dwóch mężczyzn za szybką jazdę bez światła. — Ukradziono z mieszkarni Marii Hampeł, mieszkającej przy ul. Stawowej nr. 13, 750 mk. gotówki. — Zrobiono doniesienia na pewną kobietę z powodu przemyślenia kielbas, na 1 mężczyznę z powodu kradzieży, innego mężczyznę za kradzież kur, innego znowu za kradzież zegarka kieszonkowego, na pewnego właściciela domu z powodu nieczysto utrzymanego dziedzińca i domostwa, na pewnego rzeźnika za przekroczenie cen maksymalnych. — Zgubiono karty legitymacyjne na nazwiska: Pauliny Strzybny i Pawła Röttera.

Koncert według życzenia. Na niezwykle pomysł wpadł kapelmistrz orkiestry górniczej p. Schwarzer. Urządzając koncert w plątek dnia 25-go bm., wieczorem o godzinie pół do 8 na Górze Redena, pragnie zagrać słuchaczom według ich życzenia. Każdy uczestnik może zatem swe najulubieńsze opery, operetki lub inne pieśni usłyszeć o ile życzenie swe napisze na kartce i odda do szwartzu po południu w administracji lub redakcji „Głosu Porannego“.

Na wynik jesteśmy ciekawi.

Komunikat. Podaje Szan. Dh. do wiadomości, że powstał kartel, składający się z przedstawicieli wszystkich Zarządów miejscowych filji Z. Z. P. Na poszczególnych zebraniach filji wybrano do kartelu delegatów, w tym celu, aby oni kartel z potrzebami oraz żądaniami swymi zapoznawali i tym sposobem móc się wszystkim niedomaganiom przeciwstawić. Niestety delegaci obowiązków swych nie wykonywują, ponieważ na zebraniach nie przychodzą. Zażądajcie przeto druhowie od nich na zebraniach filijnych sprawozdań z prac i zebrani kartelu, a jeśli wam ich nie udzielią, (bo skądże?, na posiedzenia nie przychodzą!), wybierzcie tedy ludzi nowych, uczciwie spełniających swoje obowiązki, które wypełniać wam przyrzekli.

Juljusz Borkowy, prez. Zarz. miejsc. kartelu.

COLOSSEUM. W następnych 3 dniach przechodzą przez ekran kina Colosseum dwie potężne sensacje. Pierwsza ukroju nader poważnego, przedstawia obraz nieszczęśliwego człowieka który przypadkiem losu dostał się za kratki sądu, za zbrodnie innego i 12 lat odbył ciężką kazię więzienną, nim jego niewinność wyszła na jaw. Złamany na ciele, a jeszcze więcej na duchu, na widok nierządnego życia swej pięknej żony, — morduje w uniesieniu i rozpacz swą niewierną małżonkę i wraca ponownie za mury więzienne. Tragizm życiowy. — Drugi obraz nie tak tragiczny, lecz nie mniej ciekawy prowadzi widza w dalekie strony wysp indyjskich. Siedząc w zaciemnionym lokalu, widzi się w duszy unosić na majestatycznym statku powietrznym ponad lądy i morza do krain znanych z bajek i opisów badaczy jako malowniczych i przedziwnych. Akcja posiada przytem tyle ciekawych momentów, że widz z zaparciem oddechem śledzi przebieg długiego dramatu, aż do końca, kóry nastąpi ostatecznie w drugiej części, od przyszłego piątku, mającej być przedstawioną. Lecz i obraz części pierwszej przedstawia w sobie pewną całość. Obraz ten zawiera przytem tyle pouczających scen, jak np. jazda statkiem powietrznym, obrazek konstrukcji motorów, wyjazd z hali, dalej obraz lasu dziwnego, obyczaje indyjskie, że godnie jest zobaczyć ten niezwykle swego rodzaju film nawet osobom, nie ciekawym się zresztą sztuką filmową.

Lunapark. Dwa razy już odroczone zapowiedziane święto dzieci z powodu stałej niepogody. Dla dzieci, którzy z radością oczekują tych różnorodnych zabawek lubianych, jak skakanie w worku, wyścigi na jajach i zajądanie wyścigowe (tortu), przyczem nie brak potrzebnego komizmu i dowcipu, będzie nareszcie sposobność w zapowiedzianych dniach oddać się swej zabawie. Poza tem i dorosłym uczestnikom daje się sposobność zabawić się znakomicie. Występ linoskoków artystycznej rodziny Binder z Wiednia oraz inne urozmaicenia sprawia zapewne odwiedzającym i gościom wiele przyjemnych chwil.

CHORZÓW.

Tajemnicza sprawa. Wczoraj zauważyli obywatele chorzowscy podejrzany wóz; poszli więc za nim. Jak się okazało, p. Czekala, Niemiec-katolik, wiózł do żyda szynkarza 10 centnarów drobnego cukru w pięciu workach po dwa centnary. Wkrótce cukier znikł w czeluściach piwnicy szynkarskiej. Obywatele nasi zameldowali ten fakt policji. Gdy policja przyszła, zastała dwa worki cukru już na wozie. Szynkarz tłumaczył się, że zakupił cukier po 32 mk. za tunt na potrzeby wyszynku. Obywatele chorzowscy nie są tak naiwni, by temu uwierzyć. Mnożą się tajne gorzelnie na Śląsku oraz paskarstwo cukru i przemysłnictwo do Niemiec — z jednej strony dla własnej korzyści, z drugiej, by wykazać, że w Polsce cukru brak. Jeżeli Niemcy i żydzi naprawdę chcą się stać obywatelami państwa polskiego, powinni rzetelnie pracować. W razie potrzeby świadkowie powyższego faktu są gotowi dalsze w tej sprawie składać zeznania.

KATOWICE.

Inspektorat szkolny. W Katowicach, przy ulicy Schillera 28, parter, lewo, mieści się inspektorat szkolny, obejmujący Załęże, Zawodzie, Bogucice, Rozdzień-Szopenice, Małą Dąbrówkę i Borki. Inspektor szkolny p. Wydra przyjmuje od godz. 4—6 popołudniu, w sobotę od 2—4 popołudniu. Wszelkie korespondencje należy wysłać: Inspektorat Szkolny, Katowice, Tychy pow. pszczyński, telefon, Tychy 8 lub Katowice 2037.

Pocztowa Kasa Oszczędnościowa. Tutejsza filja Polskiej Pocztywnej Kasy Oszczędności rozpoczęła swą działalność dnia 16-go bm. Z dniem otwarcia P. K. O. ruch pieniężny za pomocą czeku można załatwić nie tylko na obszarze Województwa, lecz z polskiego Śląska na całą Rzeczpospolitą. Wpisy na członków P. K. O. przyjmuje Kasa P. K. O. przy ul. Meistra i Augusta Schneidera od 8—2. Aż do rozpoczęcia urzędowania oficjalnego w urzędach pocztowych Wojew. załatwia się w kasie P. K. O. wszelkie czynności jak przyjmowanie i wypłatę pieniędzy.

Podział na okręgi. Aby dobrze przeprowadzić wybory do Sejmu Śląskiego, miasto Katowice podzielono na 42 okręgi. Listy domowników zebrano, obecnie w biurach pracuje się nad zestawieniem głosujących.

BOGUCICE.

Ofiary pracy. W kopalni „Ferdynand“ w czwartek zdarzył się następujący wypadek: Gazy węglowe zaczadziły pracujących pod ziemią Karola Gawlika i syna jego Franciszka. Pomimo usilnych starań nie udało się nieszczęśliwych przywrócić do życia. Zwłoki ojca i syna odstawiono do lecznicy gwareckiej.

ORZEGÓW.

Pielgrzymka. Aby podziękować Matce Boskiej za przyłączenie nasze wioski do Polski, wyrusza pielgrzymka do Matki Boskiej Piekarskiej z naszej parafji w niedzielę, dnia 27-go bm. Porządek jest następujący: rano o godzinie pół do 6 odbędzie się na intencję pielgrzymów Msza św. Po mszy św. pielgrzymi wyruszą na dworzec. Zdworca jedziemy pociągiem aż do Radzionkowa. Uprasza się, aby szan. obywatele oraz towarzystwa z sztafarami brały liczny udział w pielgrzymce. Celem zamówienia osobnego pociągu koniecznym jest poprzednie zgłoszenie u śpiewaka Jana Wietzora przy ul. Kościelnej. Zgłoszenia przyjmuje się aż do środy wieczorem.

ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

ZABRZE.

Strejk. W zakładach Deichsla zastrejkowali robotnicy i urządzili demonstrację z powodu panujących drożyzny. Wśród robotników panuje rozgoryczenie i nastrój nie obiecuje nic dobrego.

GLIWICE.

Dziwny wypadek. Na drodze z lasu łabędzkiego do Gliwic znaleziono zwłoki dziewczyny, pochodzącej podobno z Król. Huty. Przyczynę śmierci ani tożsamości dotychczas nie stwierdzono.

Korespondencje.

Wybory do Rad Zakładowych.

Dnia 23-go i 24-go sierpnia rb. odbędą się w Król. Hucie w kopalniach skarbowych wybory do Rad Zakładowych, jest tedy obowiązkiem każdego robotnika, któremu własne dobro leży na sercu, jak również dobro własnej rodziny, by, stojąc twardo pod sztandarem Z. Z. P., głos dał na tą listę.

Zwracam się w szczególności do Szan. druhow, pracujących na szybie Kruga, by obowiązek swój wypełnili, jak jeden mąż stanąwszy do wyborów i głosując na listę pierwszą z nazwiskiem BORKOWY JULJUSZ na pierwszym miejscu.

Sądzę bowiem, że człowiek ten, podczas pierwszych wyborów do Rady Zakładowej wybrany zasłużył sobie swą twardą postawą w obronie naszych i ogółu interesów, by i dziś tam poszedł. Musimy tedy stanąć solidarnie i zjednoczeni w jednym obozie wyborczym i oddać tyle głosów, aby z listy nr. 1. weszło do Rady Zakładowej choć 10 kandydatów na czele z dh. Borowym Juljuszem, — zawdzięczamy mu bowiem całość naszej kopalni, gdyż w czasie przełomowym, w czasie dopusty losu bronił jej, podczas gdy znani krzykacze z innych partji opuścili nas, dając drapakę do „Vaterlandu“ — zwłaszcza młodszych. Uświadamiajcie przeto starsi górnicy tych braci swoich, którzy mało jeszcze mają zrozumienia dla spraw zawodowych, narodowych i obywatelskich, aby nie pozwolili się pięknymi słowami i nadzwyczajnymi lub głupimi obietnicami, obalamucić, bo gdy głosy te nam przepadną, idąc na listy inne, będą się nieprzychylni nam ludzie z nas się śmiać i drwić, a krzyczyć będą na całe gardło, że na naszym polskim Śląsku mają oni więcej zaufania wśród mas robotniczych niż my.

Do dzieła więc! Wypełnijmy obowiązek obywatelski w tem zrozumieniu, działając na dobro naszej ojczyzny, a zwycięstwo widzieć będziemy po naszej stronie.

Król. Huta, dnia 21-go sierpnia 1922 r.

Starszy Górnik, członek Z. Z. P.

Nowy kwiatek.

Słyszysz się, jakby to była bajka z „Tysiąca i jednej Nocy“, prawie nie do uwierzenia.

Otóż był sobie w mieście K. zakład kłasztorny, potrzebujący pomocy dla swych licznych dzieł zględniętych. Pomocy takiej dostarczyć mu mogła „Pomoc dla dzieci“. Ponieważ „Pomoc“ ta mimo, że „Amerykańską“ się nazywa, obecnie już pod polskim jest zarządem, ponieważ dalej miasto K. do Polski już należy, przeto wypada — tak rozumuje przynajmniej jedna z sióstr zakładu — postawić wniosek o pomoc w polskim języku. I napisano rzeczwiście po polsku do odnośnej komisji magistrackiej. Lecz magistrat nasz cóż na to? — Uwzględnił on conrówna wniosek, ale odpowiada — o dziwo! — w niemieckim języku. W zakładzie klasztornym z tego wielkie zdumienie, i to zdumienie rozmaitego rodzaju: dziwuje i raduje się siostra przełożona nie tylko z przychylnie, ale przedewszystkiem z niemieckiej odpowiedzi magistratu; przełożona jest bowiem bardzo dajczgesinnt. Dziwuje się także, ale z wielkim żalem w sercu, dru-

ga siostra, która była napisała ów wniosek — ta bowiem była Polką. — „Nie mówiłam,“ odzywa się do niej siostra przełożona, „nie mówiłam zaraz z góry, że u nas wszystko jeszcze po staremu? Trzebaż to było pisać po polsku? Chyba nam aby nie zaszkodziła ta polska pisanina?“ Nad wyraz zmieszana odchodzi siostra-Polka, wciąż a wciąż do siebie szepcząc: „Czy to możliwe?“

Na tem kończy się nasza bajka. Nie zdradzę narazie, gdzie się ona dzieła. Tylko to jeszcze chcę powiedzieć, że starałem się odczytać podpis owej odpowiedzi magistrackiej. Wyczytałem i jest mi znany. Nie wiem czy się nie omyliłem, ale teraz zacząłem ja się pytać: „Czy i to możliwe?“ Niech mi odpowie na to nasza trakcja polska w radzie miejskiej. — „Brutusie czy śpisz?“

NADEŚLANO.

NOWE PISMO.

Otrzymaliśmy prospekt nowo wychodzić mającego pisma, wyłącznie poświęconego ilustracji aktualnej chwili bieżącej, wychodzącego w Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Lwowie i Wilnie z filjami we wszystkich większych miastach Polski. Przedsiębiorstwo to jaknajusilniej popierać należy jako placówkę kultur w polskiej, mającej zastąpić produkty wrogiej nam kultury niemieckiej.

„Ilustracja Polska“ jako pismo niezależne i bezpartyjne najlepiej odpowie potrzebom i wymaganiom naszym, tembardziej, że na pierwszorzędnej postawionej będzie stopie.

W kraju, zagranicą i w innych częściach świata zapewniąca została usługa fotograficzna, w działach zaś graficznym i artystyczno-malarskim uwzględnione będą najnowsze zdobycze twórczości rodzinnej i obcej, w dziale literackim pisywać będą pierwszorzędni literaci.

„Ilustracja Polska“ będzie miała 16 stron i będzie tygodnikiem.

Handel i przemysł.

GIEŁDA.

Warszawa, 22. 8. (A. W.) Gotówka: Dolar St. Zjedn. 8200, 8425, 8265. Dolar kanadyjski 8100. Marki niemieckie 7,50, 7,60, 7,55. — Dewizy: Belgja 630. 620. Berlin 7, 7,25 i pół, 7,17 i pół. Gdańsk 7,27 i pół, 7,15. Budapeszt 5,25. Londyn 37 700, 37 750, 37 000. Nowy York 8200, 8410, 8275. Paryż 669, 660. Szwajcaria 1620, 1540. Wiedeń 1050, 1040, 1075. — Akcje: Bank Handl. 5800. Bank Kredyt. 3550, 3600. Bank Dyskontowy 3900. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 14 400, 14 000, 14 100. Lilpop Tow. 5850, 5715. Rudzki 3625, 3500. Ostrowieckie 12 000, 11 400, 11 550.

Poznań, 22. 8. (A. W.) Giełda urzędowa: Bank Poznański Handl. 360. H. Cegielski 450, 457. Hurtownia Skór I 235. C. Hartwig 210. Hurt. Związk. 130. Hurt. Drogerijna 135. Orient 155. Wagon Ostrów 240, 230. Sarmatia II 450, 470. Kantorowicz 675. 680. Unia (dawn. Ventzki). Marki niem. 7,10, 7,02. Homosan 180.

Marka polska

Katowice, 22. 8. 14.30 14.50
Wrocław 14.15—14.30

Dolar am.

Berlin, 22. 8. 1180.—

Kalendarz Towarzyski

Baczność Kółko Towarzyskie! W czwartek, dnia 24 bm. odbędzie się próba teatralna dla amatorów z Kasy o godz. 1/2 6 wieczorem w lokalu Chr. Dobroczyńności.

Baczność! Zapowiedziany kurs języka polskiego dla członków N. P. R. i Z. Z. P. rozpocznie się w środę o godz. 10-tej przed poł. i o godz. 6 1/2 po poł. Poleca się, żeby córki i synowie członków brali udział w kursie. Także nieczłonkowie mają dostęp. Kursu będą się odbywały regularnie w środę i sobotę o godz. 10 przed poł. i 6 1/2 wiecz.

Chór kościelny od kościoła św. Józefa. W czwartek, o godz. 7-mej jest lekcja śpiewu. O liczny udział uprasza Zarząd.

Zebranie tow. bł. Bronisławy, oddział panien 14—18-letnich odbędzie się w środę, 23 sierpnia, o godz. 6-tej popołudniu w Sekretarjacie Zw. Chr. Dobroczyńności ul. Stawowa nr. 5. O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. śpiewu „Lutnia“. Z powodu 14-letniej rocznicy, którą Tow. obchodzi w niedzielę 27 bm., odbędzie się lekcje w następujące dni: w środę, 23 bm., w piątek 25 i w sobotę 26 bm. wieczorem o godz. 7 w Niebieskim Domu. Będą ćwiczone wszystkie pieśni, z którymi tow. na uroczystości będzie występowało. Dlatego powinni się wszyscy stawić. Zarząd.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Czwartek. 1/26 + Wawrz. i Józefa Kłytka pokr. Wawrz. Cazał 6 Franciszek i Paweł Nowara; 6 1/2 Józef, Tomasz, Jan i Marianna Gregor, 7 1/4 ku czci MB. o pomoc obs. prz. Kuczerę; 7 3/4 + Berta Walczuch i Kat. Hofmann.

Kościół P. Marii w Wielk. Hajdukach.

Czwartek. 6 + Stanisław Smilowski; 6 1/2 + różn. Józef Pazdziór; Araniecki, Wietorek, Gertruda Wellay, Marjł Strzelszyk, Marja-Lyske, Maria Grzesik; 7 roczn. Alfonsa i Pawła Wochowietz.

Środa, dnia 23-go sierpnia 1922 r.

Pierwsze Wielkie Święto Dziecka z najnowszymi, a nigdy nie widzianymi przyjemnościami jako i Wielki Koncert ze wzmocnioną orkiestrą.

Tu poraz pierwszy!

Czwartek, dnia 24. sierpnia 1922 r.

Tu poraz pierwszy!

Modra Noc oraz występujący w dzieł artystów-akrobaci Rodzina Binder z Wiednia.

Dnia 24-go sierpnia 1922 r. odbędzie się w sali „Reichshallen“ w Katowicach

Doroczny Zjazd Kupiectwa Polskiego na Śląsku

z następującym porządkiem obrad:

1. Pokwitanie i otwarcie zjazdu,
2. Wybór prezydium,
3. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku,
4. Referat: Handel i Przemysł.

Przerwa obiadowa.

5. Referat: Izba Handlowa,
6. „ Kupiectwo a Banki,
7. Targi Wschodnie,
8. Wnioski Towarzystw,
9. Wolne głosy,
10. Zamknięcie Zjazdu.

Po zjeździe o godz. 8¹/₂ wiecz. BAL na sali Zjazdu

Członków Związku i Kupców mających zamiar do nas przystąpić i z nami współpracować nad obroną interesów Handlu i Kupiectwa Polskiego i podniesieniem życia gospodarczego Polski, oraz osoby przychylne Kupiectwu na Zjazd ten uprzejmie zapraszamy. Cześć Kupiectwu

Zarząd Związku Samodzielnych Kupców na Śląsku.

Ponowne otwarcie

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność
—: miasta Królewskiej Huty i okolicy, że dnia —:

24-go sierpnia rb. o godz. 2 po poł.

zostanie ponownie otwarta

Cukiernia i kawiarnia p. Szuberta

w Król. Hucie naprzeciw poczty pod moim kierownictwem

Pierwszorządne napoje

wyroby cukleryczne

oraz pieczywo

Zyczeniem moim jest, abym w najkrótszym czasie
zdobył Szan. Publiczn. podobne zaufanie jak p. Szubert.

Z poważaniem

M. Kupczyk.

Wszelkie rzeczy

do czyszczenia i farbowania
zostaną czysto wykonane.

Kapelusze

zostaną modnie prześlusowane,
:: czyszczone i farbowane. ::

S. Heymann, Król. Huta,
farbiernia i zakład prasowniczy.

Przeprowadzki i transporty

za pomocą wozu ciężarowego, **iano**, podejmuje się
Komunikacja samocho- = transport.

Oskar Balder i Ska

Zabrze Król. Huta

ul. Następcy tronu 41 ul. Cesarska nr. 86

Telefon 1172 Telefon 1538

Stacja oleju i benzyny

prace blacharskie

Przyjmuje wszelkie
pokrywania dachów. Wykonuję szybko
rzetelnie i po cenach umiarkowanych.

Karol Płocica
KRÓLEWSKA HUTA, UL. NASTĘPCY TRONU NR. 57

skład żywności

Dobrze prosperujący
w Król. Hucie natychmiast do sprzedania,
Bliższych wiadomości udzieli

Lindel, Król. Huta, ul. Templu 2 II p.

Sprzedaję młodego piwa

pojedynczego (do napełniania)

Co wtorek i piątek od 7ej rano
do 1ej w nocy

w browarni Oskara Baldera i Ska

Zabrze Król. Huta
Następcy Tronu 41 ul. Cesarska 86
Telefon 1142 Telefon 1538

Palast-Theater

Królewska Huta ulica Meicena 4.

Od wtorku, 22., aż do czwartku 24. 8

I.

Droga do ciemności

Tragedja w 5 aktach. W roli głównej:

Olaf Fönn — Erna Morena

Bruno Gudrun — Stefansen, — Konrad Veidt.

Film przedstawia walkę lekarza, dobrodzieja

ludzkości, przeciw swemu samopoczuciu, kiedy

jego kochanka skłania się ze swymi uczuciami

do malarza, którego on sam uratował

— przed oślepieniem. — — —

Nader wzruszające! Nader wzruszające!

II.

CIE NIE

Amerykańska pełna sensacji historia

w 4 aktach.

III.

Wiktor Plagge jako Karlik i

Herm. Picha jako Moric

w arcyzabawnej humoresce

„Czarny oblubieniec“

IV.

COLOSSEUM

Królewska Huta ulica Cesarska 48.

Od wtorku 22., do czwartku 24. 8. 1922 r.

I.

Dwie niebywałe sensacje!

„Wina i pokuta“

Dramat wstrząsający do głębi każdego widza

przechodzi przez ekran tylko 3 dni. 5 aktów.

II.

HAPURA martwe ruiny miasta

Prześlizgnięty obraz sceniczny w 2 częściach.

I. część:

„Walka o miliony“ w 5 aktach.

Od piątku; II. część „HAPURA“

i potężny film Lotte Neumann.

III.

We wszystkich lokalach, restauracjach, ka-

wiarniach, hotelach itd.

zadajcie

Głosu Porannego.

Baczność!

Baczność!

KONCERT według ŻYCZENIA

w piątek, dnia 25-go sierpnia 1922 r.

o godz. 7¹/₂ wiecz. Kapela Górniczej Inspekcji I pod

dyrekcją koncertmistrza Schwarzerera ogłasza wielki

KONCERT WEDŁUG ŻYCZENIA

Prosimy by zainteresowani podali na piśmie swoje
życzenia DO CZWARTKU po poł. do redakcji „Głosu
Porannego“. Postaramy się według możliwości życzeniom
zadosyć uczynić.

Franciszek Spora

Król. Huta ul. Cesarska 38

- egz. mistrz dekarSKI -

wykonuje wszelkie prace

w łupku, dachówce, tek-

: turze dachowej itp. :

Blacharstwo budowlane

Instalacja gromochronów

Reperatury tanio i sumiennie.

Baczność! Baczność!

Placę dotychczas nieistniejące ceny za

złote zegarki — pierścienie — łań-

cuszki — kolczyki :—:

tygły — platynowe sztyfty — za-

kontakty — palniki :—:

— łyżki — trzonki —

koperty do zegarków z

odl. srebra

Zęby sztuczne za każdy ząb 50 mk.

Zagraniczne złote i srebrne monety.

Lokal zakupna i sprzedaży tylko u

Kaisera Katowice Querstr. 14.

Szelak

oraz

żywe srebro

kupuje każdą ilość

Drogerja pod Aniołem

Król. Huta, ul. Cesarska 31

Kto przyprowadzi zabłąka-

neg

psa

(czarnego dobermana) do

p. Jakóba Wotka przy ulicy

Byłomskiej nr. 49, będzie

dobrze wynagrodzony

Uczeń

syna uczciwych rodziców może

się zaraz zgłosić.

DROGERJA POD ANIOŁEM

Goński, Kr. Huta, Cesarska 31

Kupuję:

stary papier, akty, książki

kasowe

odbieram sam.

Maks Thaler,

Król. Huta, ul. cegielniowa

Owies

każdej ilości nawet w naj-

maleszej zakupuje ka-

żdego czasu

A. Gabrich,

Król. Huta, ul. Krzyżowa 16

Tel. 1161.

!?!

Chcesz mieć

powodzenie

w interesie

Ogłaszaj!

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.